

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 40.

10. Kwietnia 1846.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia d. 2. Kwietnia. —

C. K. powszechna Kamera nadworna uwolniona miejsce Adjunkta przy c. k. Dyrekcji loteryi, nadała Assessorowi galicyjskiemu słowemu Administracji Józefowi Spaun.

Założyciel Towarzystwa ogniowego w Niższej Austrii Major Kawaler Hoegelmüller dał powód, że w Preszburgu utworzyło się Towarzystwo Przyjaciół Ojczyzny, złożone po większej części z Magnatów i Szlachty na Sejm zebranych, w celu zaprowadzenia w Węgrzech Towarzystwa ogniowego.

Towarzystwo to zgodziło się na pytanie, iakby zasady wzajemnego zabezpieczenia połączyć z istniejącymi politycznymi i prawnymi stosunkami Królestwa, i trudni się teraz wypracowaniem projektu do statutów, aby ile można iak najprędzej zaprowadzić instytut, którego skutki tak dobroczynnie w wielu okazywały się krajach, i iakowy, czego słusznie spodziewać się można, dozna pewnie szczególny opieki naszego najłaskawszego Cesarza i Króla, i Arcy-Księcia Pałatyna, i przyczyni się niepomatu do pomyślności narodu węgierskiego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Dziennik londyński New Times udziela następującego wyniku z gazety Nowo - Jorkskiej, ściągającego się do smutnego stanu P. Jeffersona w jego podeszłym wieku: „Loteryja P. Jeffersona. Obywatel Rzeczypospolity Zjednoczonych Stanów i tkliwy na wszystko, co się wazęży dotyczyć sławy, z podziwieniem dowiadywał się, że były Prezydent Tomasz Jefferson do takiego przyszedł ubóstwa, iż zmuszony prosić Państwo Wirginii o pozwolenie, stawienia swoich posiadłości na loteryją, dla uzyskania potrzebnej summy na zapłacenie swoich długów, i aby jeszcze mu tyle pozostało, by na resztę dni nie cierpiał niedostatku!... Zatem mąż (mówi dalej New Times), który oświadczanie niepodległości Ameryki redagował, który ułożył Konstytucyją Wirginii, który był Wielkim Posłem, Sekretarzem Stanu, pdwakoć Prezydentem Zjednoczonych

Stanów, zmuszony jest w wieku 83 zyci swoiego powiedzieć: *date obolum Belisario!* Ale jeszcze więcej: Jakiegożto chce wsparcia? Loteryj P. Jefferson czuie, iż napróżno udawałby się do hojności a nawet do dobroczynności swoich ziomków; jedynie pokłada nadzieję w ich namietności do gry. Nie należemy do przyjaciół P. Jeffersona, ni do jego wielbicieli; nienawidę jego ku Anglii, ku religii chrześcijańskiej, niewolnicze postępowanie przed Bonapartem, dowodzą, że umysł jego ograniczony, przesądny i niewolniczy. Tymczasem piastował najwyższe godności w Zjednoczonych Stanach; ośm lat był na czele tej potężnej Rzeczypospolity; jest on ieden z założycieli owęj niepodległości, z której się pyszni. Zdanie się, że mało ducha narodowości w Zjednoczonych Stanach, ponieważ P. Jefferson udać się musi do Loteryi, aby na starość nie miał niedostatku.

Brazylia.

Manifest Dworu Rio-de-Janeirskiego, wypowiadający wojnę Zjednoczonym prowincyiom nad rzeką Ja Plata:

(Dokończenie.)

Gdyby Dwór Rio de Janeiro słuchał był tylko publicznej opinii Brazylińczyków, wyrażającej się tak mocno przeciwko tej niesłusznej zaczepce, tedy i na chwilę nie byłby się ociągając za broń; atoli wstrzymywał się od słusznego wybuchu gniewu i oczekiwał jeszcze formalniejszych i więcej zaczepnych kroków, aby Rządowi Buenos - Ayreskiemu, nie zostawił żadnej wycieczki. Itakie kroki nastąpiły. W chwili, kiedy Dowódzca eskadry cesarskiej i Agent dyplomatyczny brazylijski użalał się przed Rządem Buenos - Ayreskim na nieprzyjacielskie przedsięwzięcie burzycieli spokojności w prowincyi po tej stronie rzeki Ja Plata, iakoteż onych pomocników, z których iedni po drugich opuszczali Buenos - Ayres, aby się z nimi łączyć; w chwili, kiedy Rząd ten obojętnie patrzył na dalsze zaczepki, i twierdził, że nie był przyczyną powstania, które wybucha w Bandzie oryentalnej, otworzono w Buenos - Ayres publicznie składkę na korzyść buntowników; posłano onym broń i potrzeby wojenne; w wymienionem mieście złożono Wydział do kier-

wania wszystkimi temi zabiegami i utrzymywania publicznie listowania z Bandą orientalną, i tym sposobem powiększono liczbę i odwagę buntowników, którzy zaprowadzili nieiako Rząd, iaki niezwłocznie uznany został od Rządu Buenos - Ayreskiego. Rząd Buenos - Ayreski dowiódł przez to oczwiescie, że należał do przedsięwzięcia buntowników; aby iednak podeysć Dwór Rio de Janeirski, udawał, iakby chciał wystać do tegoż Ajenta (który nigdy nie był), dla ułatwienia sporów między obiema Państwami. Tak więc ten Rząd wypłacił się Dworowi Brazylijskiemu największą niewdzięcznością za neutralność po wszystkie czasy względem niego zachowywaną.

Ponieważ Rząd prowincyi cysplatański przez buntowników zaprowadzony, oświadczył, że publiczna opinia mieszkańców iest za połączeniem się z innymi prowincjami nad rzeką la Plata; zatem Rząd Buenos - Ayreski życzenie fakcy uznał za prawe, i przeciwko wszelkim zasadom prawa narodów uchwalił wcielenie tęg Prowincyi do kraiu Rzeczpospolity, pod pozorem, że do niego prawnie należy, a to bez względu na przywiedzione tu fakta, które oczwiescie przeciwnie dowodzą.

Cóż więc mogło ugruntować roszczenia Rządu Buenos - Ayreskiego do Monte Video? Prowincya ta tworzyła niegdy z innymi Wice - Królestwo Puenos - Ayreskie; atoli, gdy się odebrały od kraiu macierzystego, i każda utworzyła sobie zupełnie niepodległe Państwo, zatem żadna z tych nie może mieć prawa do drugiey. A kiedy Monte Video dobrowolnie ogłosiło, iż woli bardziey poiączyć się z Brazylią, Państwem potężném, ugruntowaném, i uznaném, iak z iaką inną prowincyą Hiszpańską, w której nie widzi rękomyi dla swojego bezpieczeństwa i pomyslności, skądże Rząd Buenos - Ayreski nabywa prawa, które sobie chce przywłaszczać?

W skutek aktu Kongresu Buenos - Ayreskiego, który wyrzekł inkorporacyą rzezonęy prowincyi, Minister Spraw Zewnętrznych owego Państwa, oznaymił Cesarskiemu Ministrowi Spraw Zewnętrznych (przez notę ogłoszoną w Buenos - Ayres wprzód nim doszła miejsca swojego przeznaczenia), że Rząd iego obowiązał się do użycia wszelkich środków, aby przyspieszyć wyciągnięcie woysk brazylijskich ze stanowisk wojskowych, które zaięły.

Rząd Buenos - Ayreski, ogłosił przez to swoie postanowienie zaczepienia Brazylii, nie będąc z naszey strony do tego pobudzony; i aby dopełnić miary zbrodni i pogardy wszystkich między cywilizowanemi narodami używanych formalności, dozwoił, że wściekła kupa pospólstwa

dopuszczała się największych nieprzyzwoitości przeciwko osobie Naszego tam rezydującego Ajenta, przezco w osobie iego godność narodu, iaki reprezentant, obrażona, i ón sam przez haniebne naruszenie prawa narodów zmuszony był potajemnie uciekać z Buenos - Ayres, i udać się do Monte Video pod opiekę broni cesarskiey.

Ostatni ten zamach wyczerpał cierpliwość Dworu Rio de Janeirskiego, a odiawszy mu oraz wszelką nadzieję pojednania, widział się tenże zmuszony iąc za broń i przemoc odeprzyć przemocą. Cesarz Jegomość bierze niebo i ziemię na świadectwo Swoiego bolesnego uczucia, patrząc się na smutny obraz nędzy woynie towarzyszącę; iż tylko przychyliąc się do życzeń powszechnych Swoich wiernych poddanych i wypełniając obowiązek, iaki nań wkłada Jego Cesarzowska dostojność i tytuł nieustającego obrońcy Brazylii, iakotęż dobro i godność Państw Jego, wypowiada Państwu Buenos - Ayreskiemu zaczepną i odporną woynę, i spodziewa się po opiece Boskiey Opatrzności, sprawiedliwości swęysprawy i wierności Swoich poddanych, zwycięstwa dla Swoiego oręża; zaś po bezstronności obcych narodów zupełnego przyznania Jego postanowienia, które tak było nieuchronne; iak przeciwnie życzeniom Jego serca.

Dan w Rio de Janeiro d. 10. Grudnia 1825.

Portugalia.

Wiadomości wprost z Lizbony z dnia 11. Marca odebrane, potwierdzają smutną wiadomość o śmierci Jego najpowierniejszey Król. Mości, dnia 10. po południu zaszłęy. Król Jegomość przepędził spokojnie noc z dnia 8. na 9.; miano nadzieję utrzymania Monarchy przy życiu. Atoli d. 9. o godzinie 6. wieczorem nastąpił nowy napad apoplexyi, i takowy ponowił się dnia 10. o godzinie 8. rano, o godzinie 2 i o 4. z południa. Ostatni napad tak był silny, że Król o godzinie 4. minucie 25. zakończył życie.

Nuncyusz Apostolski wziął na siebie oznaymić o tęg smutném zdarzeniu Królowey Jęy Mci i najstarszey Infantce. (Wdowie po Infancie Don Pedro Hiszpańskim.) Poselstwo to z najgłębszym przyjęty żalem. Królowa Jęy Mość iest sama w tak dotkliwym stanie, iż podczas choroby Swego dostojnego Małzonka, nie mogła Go odwiedzić. Lud dowiedział się o śmierci swojego Monarchy dopiero dnia 11. rano. Smutek był tak powszechny, iak i udział w ciągu choroby Monarchy. Jego najprawowierniejsza Królowa Mość odbierał najżywsze dowody miłości Swoiego ludu podczas ostatniey choroby.

Niezwłocznie wystany ma być bryg woienny do Rio de Janeiro, dla uwiadomienia Cesa-

rza Brazylijskiego o śmierci Jego dostojnego Ojca.

W Stolicy największa panowała spokojność.

Wyrok oddający rejencyą Infantce Donnie Izabelli Maryi wspólnie ze czterema najstarszemi Radcami Stanu i Ministrami Sekretarzami Stanu różnych Wydziałów, udzielony został pod dniem 7. przez Ministra Spraw Zewnętrznych Hrabiego Porto Santo wszystkim Reprezentantom zagranicznych Dworów i Rządów wraz z następującą cyrkularną Notą:

Jego najprawowiemniejsza Król. Mość mając od d. 4. t. m. częste napaady nerwowe, z których niestety jeden tak był silny, iż przeraził lekarzy, zatem Monarcha ten wśród największych swoich cierpień, zaięty pomyślnością Swoich poddanych, z uwagi, że przez jego chorobę opóźniłoby się ułatwienie spraw, i ożywiony życzeniem, aby najmniejsza nie zasłała przerwa, osądził za rzecz potrzebną oddać Rządy tych Królestw i Kraiów dostojnej Infantce Donnie Izabelli Maryi, wspólnie z Radcami Stanu, obranym *) Kardynałem Patriarchą, Xięciem Cadawel, Margrabią Vallada, Hrabią Arcos i właściwym Ministrem-Sekretarzem Stanu w każdym Sekretaryacie Stanu, iak okazuje się z wyroku, którego podpisany Minister i Sekretarz Stanu JW. Panu na zaszczyt załączyć exemplarz.

»Podpisany, równie iak wszyscy Portugalczycy, najmocniejszém bolem przeięty względem powodu do tego środka, pociesza się atoli donosząc JW Panu, że Jego Ces. Król. Mość od dnia wczorayszego ma się lepięć.«

»Podpisany ponawia przy tęg sposobności JW Panu zapewnienie swojego wysokiego poważania.«

»W Pałacu Bemposta d. 7. Marca 1820.«

(podp.) »Hrabia Porto Santo.«

W skutek tego udzielenia zebrali się wszyscy obcy Posłowie i Sprawujący interessa w d. 8. w pałacu Pemposta, dla okazania Donnie Izabelli Maryi swęj uniżoności, a razem wyrażenia Jęj udziału, iaki mają z powodu choroby Jęj dostojnego Ojca.

Charakter Infantki, która łagodnym i powolnym postępowaniem swoim ziednała sobie miłość i uszanowanie wszystkich Portugalczyków, powszechnie czyni zaufanie.

Hispania.

Podług wiadomości z Puerto Ricco z d. 3. Stycznia Król: Hiszpański bryg *el Cometa*, który

z tamecznego portu wypłynął dla krążenia przeciwko okrętom powstanców Kolumbijskich, zabrał brygantyno-galiotę, dwie galioty i dwa małe kutry (*balandras*); których ładunek składał się z drzewa Brazylijskiego, kakao i innych owoców. Wspomniona brygantyna ma dalej krążyć na owém morzu, na którym Kolumbijscy korsarze tak dotkliwą szkodę wyrządzili handlowi Hiszpańskiemu.

Gwiazda donosi z Madrytu z d. 9. Marca: »Papiery znalezione przy Bazanie i jego towarzyszach zawierają szczegóły planu awanturniczego, który ci buntownicy ułożyli. Gdyby się im było powiedlo, Rząd miał być oddany Rejencyi lub Dyrektoryatowi, a Romero Alpuente wraz z innymi zagorzałymi Jakubinami, mieli być na Członków do tegoż powołani. W Stolicy byłby był zaprowadzony najwyższy Trybunał rewolucyjny, a w prowincjach podrządne Sądy tego rodzaju, aby przeciwko nieprzyaciółom wolności sprawy wytoczyć. Dalej były proiekta do listy proskrypcyjnej, która nawet dla niektórych miast nadbrzeżnych Walencji, mianowicie dla miasta Guardamar, gdzie buntownicy na ląd wysiedli, zapelniona była. Dobra duchownych i szlachty miały być w dwoiakiem zamiarze zabrane, aby zapobiedz niedostkowi Skarbu i znieść niezgadzaiące się stany z nowym rzeczy porządkiem. Dalej były ułożono pojedyncze regulamina względem zamierzanej cywilnej i skarbowej administracji i t. d. Jakkolwiek niepodobne do wiary szalone te proiekta zawsze pojawiać się mogą, to iednak po zdarzeniach rewolucyjnych poprzedzających powstanie Bazana i Sellesa, niczego innego po buntownikach spodziewać się nie można; zatem wiadomość o ich klęsce z powszechną przyjętą radością. Spodziewają się, że ten nieszcześliwy koniec odeymie ochotę do wykonania planu drugięj wyprawie takiego rodzaju, która miała być w Gibraltarze uzbroidona. Kilka osób z kupy Bazana ieszcze nie rozstrzelano. Od nich otrzymano ważne zeznanie, które Minę i znakomitą osobę do tego spisku wikłają. Słychać, że Konzuł Hiszpański w Gibraltarze odebrał zapewnienie, iż wszystkich zbiegów Hiszpańskich z miasta, a nawet z zatoki oddał. Rząd nakazał już urzędnikom Policyi, aby najmocnie pilnowali zatoki. Najznakomitszym zbiegóm, mieszkającym w mieście nie wolno się oddalić; mają straż przed drzwiami, i muszą o godzinie 8 znajdować się w domu. — Junta Kadyksa zdrowia, na wiadomość, że w niektórych miastach Państwa Marokańskiego przez panującą tam nędzę wybuchła gorączka, wszystkie ztamtąd przybywające okręty poddała 14stodniowęj kwarantannie. — Ponieważ Infantka Donna Luisa Carlota jest dziewięty miesiąc w cięży, zatem uwiadomieni zostali o tém

*) Wiadomość o potwierdzeniu papięskim nie mogła ieszcze podówczas nadejść z Lisbony. Patrzay Włochy.

obcy Posłowie, Rady Stano, Jenerałowie Kapi-
tanowie woyska, Prezydenci naywyższych Sądów,
i czterech Grandów Hiszpańskich, którzy wedle
zwyczaju przy okazaniu dziecięcia po rozwiązaniu,
muszą być obecni.»

Wielka Brytania i Irlandya.

Podług wiadomości z Londynu z d. 21. z. m. Król przychodził do zdrowia, i lekarze osąd-
dzili, że nie ma potrzeby ogłaszać raportów o
stanie zdrowia Monarchy.

Francya.

Rozporządzenie Królewskie z d. 9. Marca
mianuje Członkami Kommissyi specjalney (rozpo-
rządzeniem z d. 10. Grudnia 1823 ustanowioney)
do rozpoznania rocznych rachunków Ministrów,
PP. Hrabiego Ruty, Radcę Stanu i Para Francyi,
Sallier, Mistrza do prośb i Deputowanego; Alfon-
sa de la Bouillerie, także Delaitre, Mistrza Ra-
chunków; de Gasq, Briaite i Pierre; Członków
Izby rachunkowey.

Król z Kandydatów przez Izbę Parów prze-
łożonych mianował Hrabiego Villemauzy na Pre-
zydenta Kommissyi dozorczy Kassy unarządzący
długi.

Monitor z d. 16. Marca zawiera Zdanie Spra-
wy Kommissyi Parów z projektu do ustawy wzglę-
dem prawa pierworodzeństwa i substytucy, który
w skutek nowych narad Izby Parów miał być w
w d. 28. t. m. rozpoznany.

Izba Deputowanych słuchała w d. 18. Marca
Zdania Sprawy z prośb, i potém przystąpiła do
dalszego rozpoznania ustawy względem wynagro-
dzenia osadników St. Domingo; na tém posiedze-
niu przyjęto §§. 10. i 11.

Na posiedzenie téż Izby w d. 20. Marca
po narządach nad §§. 11, 12 i 13 ustawy o wynagro-
dzeniu osadników St. Domingo, wniesiono całą
ustawę wynagrodzenia do głosowania i przyjęto
takową 245 głosami przeciwko 70.

Izbie Parów przetożył Minister Skarbu w d.
21. Marca ustawę przyjętą przez Izbę Deputowa-
nych względem podziału wynagrodzenia osadników
St. Domingo dozwołonego.

Izba Deputowanych mianowała trzy Kommis-
sye, aby rozpoznały przetożone iey projektu do
ustaw dotyczące się sprzedaży, wymiany lub dzier-
żawy wieczystey różnych Dóbr Koronnych i na-
rodowych.

Baron Angot de Retours złożył w d. 19.
Marca przysięgę w ręce Króla jako Gubernator
Guadalupy, a Hrabia Cheffontaine jako Guberna-
wyspy Bourbonów.

Jenerał Hrabia Guillemot przybył do Pa-
ryża w d. 22. Marca.

Wice-Admirał Allemand umarł w Toulonie
d. 2. z. m.

Włochy.

W d. 13. Marca odprawił Oyciec Ś. tajemny
Konsystorz. Naypierwéy ogłosił osadzenie Pa-
tryarchalnego Kościoła w Lizbonie przez Kardyna-
ła Patrizio de Silva, dotychczasowego Arcybisku-
pka Evory; daléy osadzenie czterech Arcybisku-
pich Stolic (z tych dwie *in partibus infidelium*)
i sześć Biskupich (z których jednę *in partibus*
infidelium). Poczém po krótkiéy mowic ogłosił
Papież Kardynałami: Jenerała Minoritów, Ludo-
wico Micara i Jeneralnego Wikaryusza Kamedu-
tów, Mauro Capellari. Obadwa tegoż samego
wieczora otrzymali z rąk Jego Świątobliwości czer-
wone kapelusze. Nakoniec na témże samém po-
siedzeniu mianował i ogłosił Oyciec Ś. Kardyna-
łami: Arcybiskupa Rheimskiego de Latil, i Arcy-
biskupa Sewillskiego, Cienfugeos y Torellanos.

Niemcy.

Donoszą z Luxemburga z d. 13go Marca:
»Po przybyciu tutaj przez Kommissyją woyskową
wysokiego Związku Niemieckiego mianowanych
Kommissarzy: Król Pruskiego Jenerała Porucz-
nika Barona Wollzogen i Król Angielsko-Hanno-
werskiego Jenerała Porucznika Hinüber, oddaną
została w dniu dzisiejszym twierdza Związku, do-
stojnemu Związkowi Niemieckiemu.

Król: Bawarski Dziennik Rządowy zawiera
Król: rozporządzenie, dotyczące się milicyi krajo-
wey i onéy przyszłego urzędzenia.

Rossya.

— Z Petersburga 23. Lutego v. s. —

Naywyższy Reskrypt J. C. M. do Towa-
rzystwa zachęcenia Artystów.

Przychylając się do naypoddanniejszey proś-
by, w imieniu Towarzystwa zachęcenia artystów
do Mnie podaney, i zwracając uwagę Moię na
pożytek celu tego Towarzystwa, z zadowoleniem
oświadczam gotowość Moię do opiekowania się
niem, i przez to pomagając odległym jego po-
stępom, przyczyniac się do rozszerzania sztuk
pięknych w Rossyi.

Nie wątpię, że przychylność Moia ku To-
warzystwu zachęcenia artystów, podwoi gorliwość
członków jego o dobro powszechné, rozkazałem,
ażebym z gabinetu, prócz wyplacanych na mocy
ukazu z dnia 9. Kwietnia 1822 r. pięciu tysięcy
rubli, wyplacono Towarzystwu do jego rozrzą-
dzenia ieszcze po pięć tysięcy rubli co rok.

Petersburg d. 6. Lutego 1826.

M i k o ł a y.

— Z tamtąd d. 25. Lutego. v. s. —

Przez naywyższy ukaz J. C. M. do rządu
Seuatu pod dniem 12. Stycznia, monetę

miedzianą starego stopła, którey cyrkulacyi ostateczny termin naznaczony był do końca roku zeszłego, pozwolono przyjmować w ciągu roku bieżącego 1826, w opłacie podatku, w kupowaniu papieru herbowego, soli i wódki, wyjąwszy guberniie Sibirskie; we wszystkich zaś innych przypadkach rozkazano zachować się podług brzmienia postanowienia Komitetu Ministrów.

Przez najwyższy ukaz do kapituły orderów pod dałem 20. Stycznia na zaświadczenie J.C.M. Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Konstantego, Podsekretarz Żytomirski Sekretarz gubernialny Benedykt Moczułski, mianowany Kawalerem orderu S. Anny trzeciej klasy.

Jenerał Major Xiąże Mężyków otrzymał nadzwyczajne zlecenie do Teheranu. Ma on złożyć Szachowi Perskiemu kryształowe łóżko, które wiekopomną panią Cesarz Alexander, przeznaczył był w darze dla tego Monarchy. Łóżko to sprowadzone będzie ładem żąd do Astrahanu, a potem przesłane morzem Kapijskiem do Persyi.

Margrabia Leopold Badenski, wyjechał z tąd stolicy d. 19. b. m.

— Z tamtąd d. 2. Marca. —

N. Cesarzowa Matka wyjechała weszły Piątek na przeciw zwłok zmarłego Cesarza. N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Alexandra, oraz J. C. Młóść Wielki Xiąże Michał, udali się nazajutrz do Cesarzkiego Siela, dokąd wczoraj udała się także Wielka Xiężna Helena.

W d. 1. Marca ogłoszony został następujący Rozkaz dzienny do wszystkich korpusów gwardyi: „Cesarz Jegomość udziela najsławniej przebaczenia żołnierzom niektórych kompanii pułku Moskiewskiej gwardyi przybocznej, i gwardyi przybocznej grenadierów, którzy mieli udział do wypadków z d. 26. Grudnia 1825 ze względu, że źle myślący wciągli ich do tąd zbrodni fałszywym wykładem przysięgi. Jednakże Monarcha zastrzegł tym podrzędnym pierwszą podaną sposobność, przez którąby sami tę plamę chwilowego obłąkania zinać i wierność swoię ku Władzy prawę w pierwszym działaniu wojennem okazać mogli. Teraz nadarza się ta sposobność. Cesarz Jegomość otrzymał od Dowódcy oddzielnego Kaukazkiego korpusu doniesienie, że powstanie trwające w kraju Czeceńców, zniewala Jenerała Yermolowa za nadejściem wiosny przedsięwziąć stanowcze środki dla ukarania buntowniczych górnieszkańców. W skutek tego raczył Cesarz Jegomość rozkazać, utworzyć dwa bataliony gwardyi, ieden z Moskiewskiej gwardyi przybocznej, drugi z gwardyi przybocznej grenadierów, z tych samych podrzędnych, którzy do wypadku z dnia 26. Grudnia fałszywem wykładem i pojęciem przy-

sięgi wciągnieni byli. Po uformowaniu się tychże obadwa te bataliony pod rozkazami Pułkownika Szipowa z pułku gwardyi Freobrazeńskiej, wyjdą na linię Kaukazką. Skoro przywiodą do skutku poskromienie i ukaranie gór mieszkańców, maszą znowu powrócić pod swoich Dowódców do Petersburga. Cesarz Jegomość ma przytém zupełną nadzieję, że szeregowi wystąpi do korpusu Kaukazkiego, czując łaskę Cesarzką, gorliwem i szczerem pełnieniem służby starać się będą, nie tylko w oczach swoich towarzyszków, lecz i w obliczu całej Rossyi okazać, że ich chwilowe obłąkanie i odstąpienie od swęj powinności, skutkiem tylko złości, i omamieniem źle myślących być mogło, i że przekonując się o tąd omamieniu, pozostaną na zawsze wiernymi swemu najsławnszemu Panującemu. Oznajmując o tąd najwyższemu postanowieniu powierzonemu sobie korpusowi gwardyi, rozkazuję ten Rozkaz dzienny dla ogłoszenia go we wszystkich pułkach przed zebraniem kompaniami i szwadronami, iakoż kompaniom artyleryi i innym Komendom wojskowym odczytać. „Jenerał iazdy Woyuow. „

Dnia 13. Lutego w Mitawie, po długiej chorobie, w 80 roku życia, umarł Jenerał iazdy Hrabia P. A. von der Palen.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki umieścił pod napisem „z Konstantynopola“, co następuje:

Król Angielski Posel P. Stratford - Kanning przybył do tąd Stolicy w dniu 27. Lutego. Przeciwnie wiatry iak wiadomo zatrzymały go kilka tygodni w Dardanellach. Dowiedziawszy się tamże, że w Konstantynopolu iest do niego z Anglii goniec, postanowił, zostawiwszy rodzinę swoją i orszak na korwecie Medyna, udać się tutaj w d. 27go Lutego ładem, przez Gallipoli, Rodosti i Silivria, gdzie stanął w d. 27. wieczorem.

Dnia następującego, podług zwyczaju, powitany został przez Sekretarzy obcych Poselstw, a w d. 1. Marca przyjmował odwiedziny Ciąła dyplomatycznego, i takowe nawzajem w d. 2, 3 i 4 Smyn t. m. odwiedził. Dnia 4. kazał oznajmić o przybyciu swoiem Ministerium Porty przez dotychczasowego pełnomocnego Ministra, teraz pierwszego Sekretarza Poselstwa P. Turner, a dnia następującego odwiedził go nroczyście Tłómacz Porty Ishak Effendi, oddawszy mu zwyczajny przy wstępie dla Posłów Angielskich przeznaczony podarunek: trzy konie. Posłuchania P. Stratford - Kanninga u W. Wezyra i Sultana mają nastąpić w pierwszych dniach Kwietnia.

Dwóch Tartarów przybyłych w dniu 6. z obozu pod Messolunga przywiozło Porcie wiado-

mość, że owa twierdza jest teraz przez Ibrahima Baszę mocno ścieśniona, i niebawem zaczną do nię strzelać z dział wielkiego wagomiaru *) Zapasy wojenne i żywności, któremi w ostatnich dniach Stycznia Grecy Messolunge zaopatrzyli, nie zdają się być tak znaczne, aby twierdza ta na dłuższy czas nie doznawała niedostatku; raczej czynią Rządowi tymczasowemu w Napoli di Romania zarzut, iż strwoił znaczne summy z pożyczki angielskiej, miasto wypłacenia zaległego żołdu mężnym obrońcom Messolungi, i uzbrojenia dostatecznej liczby okrętów, i postania onych z amunicją i żywnością.

I wojska w Morei z niecierpliwością żądają zaległego żołdu, i powszechnie utrzymują, że Kolokotroni po nie pomyslny wyprawie przeciwko Tripolizy powróciwszy, przybrał groźny ton przeciwko władzcom w Napplii, wspierany przez część Kapitanów Hydryockich okrętów. Czyli wśród tych okoliczności zwołane zgromadzenie Greckich Deputowanych uapierwéy do Argos potem do Megary dla wyboru nowych członków Rządu przyjdzie do skutku, i czyli dotychczasowi naczelnicy będą potwierdzeni, lub przez mianowanie no-

*) Listy z Korfu z dnia 10. Marca mówią, że Ibrahim Basza uderzył na Messolungę w dniach 28. Lutego, 1. i 2. Marca, lecz zawsze ze znaczną stratą Turków został przez Greków odparty. Gońcy, którzy d. 6. t. m. do Konstantynopola przybyli, opuścili obóz pod Messolungą w d. 25. Lutego, nie mogli o tych wypadkach, i gdyby nawet istotnie zasły, przywieść wiadomości. Numera Kroniki greckiej, z tego roku które mamy, nie dochodzą daley iak do 15. Lutego.

Naynowszy Numer *Osservatore Triestino* z d. 28. Marca zawiera następujące wiadomości z Tryestu z d. 22. t. m. „Okręt, który tu w dwunastu dniach zawinął z Cephalonii, przywozi wiadomość, że przed Messolungą stała fregata angielska i że bandera angielska powiewała na téj twierdzy, z czego wnoszą, iż Anglicy stali się pośrednikami, dla oszczędzenia dalszego krwi rozlew, i że Messolunga była bliską upadku. Wspomniona fregata stanęła potem na kotwicy pod Cephalonią, i Dowódca téżże miał konferencyę z Komendantem wyspy. Wiele rodzin z Messolungi uszło do Zante.“

Daley z Zante d. 12. Marca: „Ibrahim Basza, który esadził na niebezpieczną wziąć szturmem mury Messolungi, postanowił uderzyć na zamek Wasiladi, tworzący klucz do Laganów Messolungi, do czego kazał budować szalupy kanonierskie, aby do pomienionego zamku strzelać i takowy wziąć szturmem. Po ponowionych usiłowaniach wzięte Wasiladi w d. 9. t. m. Rozlew krwi w tym dniu był straszny z obojczy strony. Cała osada Wasiladi, wynosząca 160 ludzi oprócz trzech osób, którzy życie uratowali, poległa. Strata tego zamku rozstrzygnie los twierdzy Messolungi.“

Przy. Dostrz. Austr.

wych większe ieszcze rozdwojenie umysłów nie nastąpi, oczekiwać należy.

Anarchia na wyspach Greckich co dzień więcéy bierze przewagi; zdaje się, iż przez słaby skutek owych przedsięwzięć w ciągu całego roku tak wiele stracili chęci do właściwych działań wojennych, że teraz znaczną część wielkich do wojny uzbrojonych okrętów Hydryockich i Specyockich za dogodniejszą a nadewszystko korzystniejszą uznali, użyć do rozboju morskigo i na wszystkie obce okręty bez różnicy bandery polować, miasto niebezpieczny a do tego bezowocny walki przeciwko flotom tureckogipskim, które przeciwko zwyczajowi nawet i w zimie żeglowały po morzu. Tak niedawno okręt angielsko-maltanski z bogatym ładunkiem z Alexandryi do Konstantynopola przeznaczony, został w porcie Sira, w obec Angielskiego wojennego bryga, tamże na kotwicy stojącego pod tym pozorem przeyrzany, że ładunek ów jest majątkiem Tureckim.

Podczas sporu wszczętego z tego powodu, ukazał się Kommodor Hamilton w zatoce Sira, i dozwolił korsarzom Greckim zaprowadzić okręt Maltanski do Napoli-di-Romania, i tam rozpoznac pytanie względem prawności lub nieprawności zdobyczy. Ze przez takowe gwałty żegluga obcych narodów na Archipelagu będzie nowym i większym niebezpieczeństwom iak dotąd wystawiona, nienależy wątpić, atoli niemniej jest pewna, iż naturalny tego skutek będzie zupełnie zniesienie Greckiej wojennej marynarki.

Już awanturnicy wszystkich narodów uwiłają się po różnych wyspach Archipelagu, wypisują na swój rachunek kontrybucye i żądają pieniędzy i żywności. Takim sposobem nieiaki Vasso Braicovich, rodem z Boche di Cattaro, znany od lat kilku iako ieden z naystraszniejszych rozbojników morskich, na czele więcéy iak 1200 Albańczyków i zbiegów z Morei, z którymi z powodu niedostatku utrzymania wygnany z tej wyspy, zagroził naypierwéy okolicy Athen, tam doznawszy odporu od Pułkownika Fabviera, usadowił się na wyspie Zea, i dopuszcza się naywiększych gwałtów i bezprawia. Oddział jego bandy rozbojniczej wysłały do Sira, przeraził mieszkańców tej wyspy, lecz znowu się oddalił otrzymawszy sto cetnarów sucharów.

Uzbrojenie floty z wielkim idzie pospiechem w tutejszym arsenale. W. Wezyr odwiedza często arsenał dla przekonania się o postępach w robocie. W d. 6. t. m. spuszczone z warsztatu w jego obecności fregatę, od tego czasu zebrała się kilka razy Rada, na którą szczególniey wezwani byli Intendenci mennicy, arsenału, ludwisarni i młynów prochowych.